

GŁOS PORANNY

Głos Poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałku z 2 dodatkami „Gość niedzielny” „Dla kobiet”. Kosztuje miesięcznie na pocztę i u agentów 35.00 mk. Numer poj. 2.50 mk.

Ogłoszenia: Wiersz drobny jednołamowy 5.00 mk., wiersz reklamowy 15. — mk. Familijne towarzyskie i drobne ogłoszenia wiersz jednołamowy 4.00 mk. Przy powt. ogłoszeniu opuszcza się.

Redakcja, administracja i drukarnia znajduje się w Król. Hucie przy Rynku nr. 3. — Telefon 1005.

No. 115.

Piątek, dnia 18. sierpnia 1922.

Rok I.

Podróż Naczelnika Państwa

Wilno, 18. 8. (PAT.) Dzisiaj Naczelnik Państwa udał się w towarzystwie gen. Jacyny do Nowo-Wilejki gdzie wziął udział w uroczystości święta pułkowego 85 wileńskiego pp. Mszę polową odprawił ks. biskup Bandurski. Po Mszy odbył się przegląd oddziałów wojskowych poczem w kasynie wydano na cześć Naczelnika Państwa śniadanie, w którym wzięli udział również generałowie Rydz-Śmigły, Koparzewski, Rumel, Kaczyński, Grypsza, dowódcy pułków, przedstawiciel delegata rządu oraz przedstawiciele miasta Wilna. Popołudniu odbyły się w obecności Naczelnika popisy sportowe żołnierzy, oraz match footballowy między drużyną pułku wileńskiego i kowieńskiego.

O godzinie 17 Naczelnik Państwa przyjmował przedstawicieli wojskowości.

Wilno, 18. 8. (PAT.) W nocy o godzinie 22,20 Naczelnik Państwa opuścił Wilno. Na dworcu żegnali go przedstawiciele władz cywilnych, wojskowości, uniwersytetu i organizacji społecznych, młodzież uniwersytecka i liczny tłum. Pułk ułanów grodzieńskich przybył również. Za odjeżdżającym Naczelnikiem Państwa wołano nieustannie: „Niech żyje!”

Warszawa, 18. 8. (PAT.) Dzisiaj o godzinie 10,35 min. powrócił do Warszawy Nacz. Państwa.

O usunięcie niedomagani w polskiej części G. Śląska.

Konferencja Kartelu Związków Zjednoczenia Zawodowego Polskiego z dnia 15 sierpnia zajmowała się niedomaganiem, panującym częściowo w polskiej części Górnego Śląska i po przedstawieniu położenia ogólnego i poszczególnych zawodów zdecydowała zażądać od władzy wojewódzkiej następujących środków zapobiegawczych wzgl. łagodzących trudne częściowo warunki.

1. Należy znieść cło na wszystkie towary i części zapasowe do maszyn, których w Polsce wogóle otrzymać nie można, by nie podrażać produkcji niepotrzebnej. Zaś cło na towary, których chwilowo w Polsce otrzymać nie można, znieść należy na tak długo, aż dostawa tych towarów z reszty Polski będzie zupełnie zapewniona.

2. Omawiając trudności na kolei, przyszła konferencja do przekonania, że uwzględniając już brak parowozów, wagonów i dworców przelotowych, niedomaganiom kolejowym winien jest pozamiejscowy, personel maszynowy i częściowo także biurowy Dyrekcji, który nie znając tutejszych warunków ruchu i wysokich wymagań, jakie się do jego intensywności stawia, nie umie, albo nie może się dostosować do stosunków tutejszych. Domagamy się przeto, aby delegowani innych dzielnic urzędnicy byli tylko pierwszorzędnymi siłami.

3. Opór rzeźników, którzy nie chcą sprzedawać mięsa po cenach ustalonych, tylko je wstrzymują, należy złamać przez to, że wszystkim opornym rzeźnikom odbierze się proceder i składy pozamyka na podstawie obowiązujących jeszcze z czasów wojny. ustaw, a sprzedaż mięsa powierzy się gminom i zakładom przemysłowym.

4. Ze względu na trudności komunikacyjne i połączone z nimi obawę o dostateczną dostawę ziemniaków na zimę zwraca się władzy uwagę na to, aby zechciała zawczasu postarać się o wystarczającą liczbę wagonów na przewóz ziemniaków zimowych.

5. Brak mieszkań, zastrzony falą uchodźców z niemieckiej części Górnego Śląska, zmusza nas do energicznego żądania, by Województwo stworzyło korporację, która zawiadować będzie funduszami pobranymi przez pracodawców węglowych z podatku węglowego.

6. Wznówić należy jaknajprędzej działalność sądów procederowych i poli bowych, ponieważ dla braku przewodniczących w tych sądach wiele bardzo spraw leży niezłatwionych, a to wzbudza nieufność do władz polskich.

7. W sprawie stosunku cen węgla do zarobków robotników i innych kosztów produkcji, oraz odpowiedniej kontroli nad cenami wyjechała do Warszawy delegacja, która życzenia robotników przedstawi.

Protesty takie powtarzają się coraz częściej i nie bez uzasadnienia. Czynniki rządowych w Warszawie i nie tylko samego Województwa, które często stoi wobec pewnych niedomagań bezsilne, jest starać się o natychmiastowe usunięcie tych niedomagań. Rząd Warszawski, któremu np. podlega kolejnictwo, powinien dostarczyć więcej wozów i parowozów kolejowych i lepiej wyrobiony personel, który dorosł swemu zadaniu. Obecne stosunki na kolei są wszystkim innem jak prawidłowe, tak że na przykład do przejazdu z Król. Huty do Katowic i z powrotem używa wielu chętniej tramwaju jak kolei, pomimo, iż obecnie tramwaj jest droższy i ogólnie nudniejszy jak kolej. Lecz komu pilno się dostać do Katowic, a czekać ma często godzinę na pociąg, lub co się nierzadko zdarza, pozostaje stać przed Katowicami na torze pół godziny lub więcej, ten obawia się wogóle po drugi raz posługiwać się koleją państwową.

W sprawie dowozu towarowego są stosunki jeszcze smutniejsze. Wagon stojący już naładowany na torze w Czerwionce w pow. rybnickim potrzebował aż do przybycia do Królewskiej Huty aż 14 dni, inny z Bytomia do Król. Huty 8 dni. Istnieje atoli cały szereg

Bez zmiany.

Warszawa, 17. 8. (A. W.) Dziś rano odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Konstytucyjnej i Komisji do Spraw Zagranicznych Sejmu. Marszałek oddał przewodnictwo posłowi St. Grabskiemu. Minister Narutowicz zapytał, czy komisje nie uważałyby za stosowne wypowiedzieć się co do tego, czy wybory mają nastąpić w oznaczonym terminie. W dyskusji okazało się, że wszystkie kluby stoją na tem stanowisku, iż nie posiadają kompetencji do zmiany uchwał sejmowych. Minister Narutowicz wspomniał wówczas, że gdyby wybory ogłoszono w całym państwie, to mogłyby się wyłonić trudności międzynarodowe. Obydwie komisje zgodziły się, po tem oświadczeniu ogłosić dalszy ciąg obrad za poufny. Na poufnym posiedzeniu przemawiali: minister Narutowicz, prezes ministrów Nowak i poseł Dabski, omawiając sprawę Galicji Wschodniej.

O godz. 11-ej min. 30 posiedzenie zakończono. Jutro rząd ogłosi dekret o wyborach do Sejmu i Senatu zgodnie z uchwałami sejmowymi. Wybory odbędą się więc: do Sejmu 5-go listopada, do Senatu 12-go listopada r.b.

Plenarne posiedzenie Sejmu odbędzie się zapewne 12-go września. Posiedzenie Komisji Konstytucyjnej w sprawie Galicji Wschodniej odbędzie się 9-go września.

Warszawa, 17. 8. (A. W.) Prezes ministrów Nowak udał się dzisiaj do Belwederu z wnioskiem o podpisanie dekretu w sprawie ogłoszenia wyborów na 5 listopada, przyczem wybory mają się odbyć zgodnie ze stanowiskiem przyjętym na dzisiejszym wspólnym posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej i Spraw Zagranicznych.

Warszawa, 17. 8. (A. W.) W Ministerjum Spraw Wewnętrznych utworzono referat wyborczy.

Ważna sprawa.

Warszawa, 17. 8. (A. W.) „Kurjer Warszawski”, omawiając w artykule wstępnym sprawę Małopolski Wschodniej, pisze między innymi, że jest to sprawa dla przyszłości Polski pierwszorzędnej wagi. Autor artykułu wzywa wszystkie stronnictwa do zjednoczenia się w tej sprawie, przytaczając zresztą na dowód, że to już nastąpiło, artykuł „Robotnika”, oświadczający, że nikt w Polsce — żadne stronnictwo — nie zgodzi się nigdy na oderwanie od Polski Małopolski Wschodniej.

Linja graniczna.

Lwów, 18. 8. (PAT.) Nowa linja graniczna na Zbruczu została ostatecznie uzgodniona przez obie delegacje mieszanej komisji granicznej na Wschodzie, tj., przez polską i rosyjsko-ukraińsko-białoruską. Spornym został tylko 80-cio morgowy kawałek gruntu wso Nowosiółki, który skutkiem zmiany koryta Zbrucza przechodzi obecnie na stronę Ukrainy. Polska delegacja, uważając, że oddanie tego kawałka ziemi Ukrainie sowieckiej wyrządziłoby niepowetowaną szkodę kilkudziesięciu rodzinom małorolnych włościan wsi Nowosiółki, domaga się przyznania go Polsce za odpowiedni ekwiwalent. Ponieważ reszta granicy na Zbruczu została ostatecznie ustalona w myśl postanowień traktatu ryckiego, przeto w ostatnich czasach dokonano przesunięcia tak polskich jak i sowieckich posterunków straży granicznej do właściwej linii granicznej. Pociągnęło to za sobą pewne zmiany dotychczasowego stanu.

Francuska Rada Ministrów.

Rambouillet, 18. 8. (PAT.) (Havas.) Ministrowie oraz podsekretarz stanu Colrath, którzy na dzisiejszej Radzie Ministrów obradowali opuścili Paryż o godzinie 8 rano z dworca Monte Parnaso. Minister marynarki Raiberti, który w ciągu przedpołudnia powrócił do Nicei udał się natychmiast z dworca lyońskiego w Pa-

ry samochodem do zamku Rambouillet. Ministrowie przybyli do Rambouillet o godzinie 9,46 i powitani byli na dworcu przez komendanta de'Redingera. Z dworca ministrowie udali się w samochodach prezydenta do zamku, gdzie niedługo potem rozpoczęła się Rada Ministrów pod przewodnictwem prezydenta Francji Mile-randa.

Rambouillet, 18. 8. (PAT.) (Havas.) Konferencja ministrów, która rozpoczęła się o godzinie 10 przedpołudniem trwała do godziny 12,50 min. Poincare złożył dokładne sprawozdanie z rokowań w Londynie, z którego wynikało, iż porozumienie było niemożliwe. Rada ministrów wyraziła swoją zgodę na stanowisko Poincarego i oświadczyła się solidarnie za Poincarem. Następnie członkowie gabinetu udali się o godz. 12,55 min do wielkiej sali jadalnej zamku, gdzie odbyło się śniadanie. Po śniadaniu podjęto na nowo posiedzenie. Jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, kwestja zwolnienia Izby nie była w dzisiejszym posiedzeniu przedpołudniowym omawiana. O godzinie 2 Rada Ministrów zebrała się ponownie. O godz. 3 minister spraw wewnętrznych złożył wobec przedstawicieli prasy następujące oświadczenie: „Jestem upoważniony powiedzieć, iż o zwołaniu Izby nie było mowy.” W drugim posiedzeniu Rady Ministrów dzisiaj popołudniu badano poszczególne możliwości kwestji, jakie mogą wynikać z decyzji Komisji Reparatycznej. Następnie min. wrócili do Paryża.

Przesilenie w Czechosłowacji.

Praga, 18. 8. (PAT.) „Pondelnik” donosi, że w sobotę zwolniono 400 robotników z fabryk wtkowniczych. Gdyby przesilenie trwało dalej, to w najbliższym czasie ma być zwolnionych jeszcze 300 robotników.

Konflikt rządu z Watykanem.

Praga, 18. 8. (PAT.) Zarysował się poważny konflikt pomiędzy rządem czechosłowackim i Papieżem. Przyczyną konfliktu jest fakt zamianowania bez wiedzy rządu czechosłowackiego wikariuszem apostolskim w Trnawy dra Jana Tauscha.

rego jeszcze jaskrawszy wypadek. niedopisanie kolei, tego tak koniecznego środka komunikacyjnego. Niemieckie gazety wyzyskują to w im właściwy sposób do bezczelnych napaści na Polskę i zołhydania urzędów państwowych.

To samo widzimy przy gospodarce aprowizacyjnej, szczególnie przy dostarczaniu bydła z Polski. Tu tylko rychłe i energiczne środki zaradcze ze strony rządu warszawskiego. mogą zapobiec dalszemu rozgryczeniu mas na widok takiego nieporządku w pewnych funkcjach administracyjnych, lub wyzysku tego stanu przez jednostki niesumienne. Oczywiście jest z drugiej strony wielka obłuda krzyżacka, jeżeli gazety niemieckie słuszną krytykę uczciwie myślących ludzi ra zarządzeniach dających się naprawić, z lubością przedstawiają jako niezadowolenie mas z nowych rządów o głębszem podłożu politycznem. Stosunki i fakty nieprawidłowego funkcjonowania tego lub owego aparatu państwowego zdarzają się bowiem w Niemczech bodaj czy nie częściej jak w Polsce.

Jako na dowód przeczytać warto choćby tylko takie poważne zresztą gazety berlińskie „Welt am Montag“ lub „Freiheit“, nie mówiąc już o setkach innych w całej Rzeszy niemieckiej.

Niech sobie Niemcy tutejsi tylko nieco głębiej nos wetkną w gospodarkę junkrów niemieckich i ich najemników orgeszów w Gliwicach. Zabrze, Bytomiu, Opolu lub innych powiatach Śląska opolskiego, niech uczciwie wytykają błędy i okrucieństwa ich ziomkom i zapewne więcej brudu znajdą niż u nas. My będziemy, i mamy prawo wytykać zło istniejące u nas, ażeby zostało rychło usunięte, lecz Niemcom wara od tego. Bo ich idealne niemieckie stosunki przeżyliśmy do syta, mimo, iż tak dufogoletnia organizacja mogła stworzyć coś wzorowego. Niedomagania aprowizacyjne są na niemieckiej stronie bynajmniej nie lepsze. Na te nasze twierdzenie dostarczymy i „Oberschles. Kurierowi“, który nas oto zaczepił, chętnie dowodów w najkrótszym czasie.

Jak umierają Irlandczycy za swoją Ojczyznę.

Donosiliśmy swego czasu o zasądzeniu politycznych morderców angielskiego marszałka Wilsona. Dziś podajemy wiadomość o patryjotycznej ich śmierci.

Dziesiątego sierpnia o godzinie 8 r. no został wykonany wyrok śmierci na obu zabójcach marszałka Wilsona, którymi byli Irlandczycy Rebinald Dunn i Józef O'Sullivan.

Jak twierdzą naoczni świadkowie, skazańcy oczekiwali śmierci prawie z wesołością. Znalazszy się pod szafotem, uśmiechali się do siebie na pożegnanie i dla wzajemnego dodania sobie odwagi. Najpierw stracony został Sullivan, a w kilka minut później znalazł się na szubienicy Dunn.

Na długo przed godziną stracenia, w okolicy więzienia i przed jego bramą zgromadziła się znaczna liczba Irlandczyków, a wśród nich wiele kobiet, odprawiających modły pod kierownictwem jednego z księży. Ziomkowie skazańców śpiewali ponad to pieśni religijne i narodowe. Podobne sceny rozgrywały się w tym samym czasie przed więzieniem, w którym na dzień przedtem znajdowali się skazańcy. Władze angielskie w ostatniej chwili zarządziły przewiezienie ich do więzienia w Wandsworth,

aby uniknąć spodziewanych demonstracji, albo niemożliwie knute przez sinfeinistów plany uwolnienia więźniów. Krewni jednak skazańców dowiedzieli się o tej zmianie, to też w tłumach zgromadzonych pod więzieniem znajdowali się także dwaj bracia i dwie siostry Dunna, jak również brat i trzy siostry Sullivanna.

Rozegrała się więc przed więzieniem niezwykła scena. Ksiądz stał w ornacie przed bramą więzienia, a dokoła niego klęczał tłum Irlandczyków, zanosząc modły na intencję skazańców. Na kilka minut przed godziną ósmą ksiądz głośno zawołał:

— Oni umierają za Irlandję i dlatego od tej chwili należą do Irlandji.

O godzinie ósmej zabrzmiał po raz pierwszy dzwonek więzienny. Był to znak, że Sullivan i Dunn są prowadzeni na szubienicę. Mężczyźni odkryli wówczas głowy, a kobeity wybuchnęły łkaniem. Wtedy odezwał się dzwonek po raz drugi. Był to znak, że skazańcy zostali już straceni. W tym momencie ksiądz zapalił poświęconą świecę, wziął ją w lewą rękę, a prawą ręką przesłał w kierunku szubienicy błogosławieństwo. Tłumy znów powstały na nogi i zanuciły marsz żałobny sinfeinistów, rozpoczynający się słowami: „Otul go w stary zielony sztandar“. Następnie Irlandczycy w milczeniu, jak po pogrzebie kogoś najukochańszego, oddalili się z pod bramy więzienia.

Przez cały ten czas nie zaszedł żaden wypadek, zakłócający spokój publiczny. Publiczność angielska, wzorowa tolerancyjna wobec demonstracji politycznych, nawet wówczas, jeżeli chodzi o cele, dotyczące nerwu życiowego państwa wielkobytyjskiego, zachowała się zupełnie spokojnie i pozwoliła Irlandczykom, którzy w jej oczach byli zdrajcami stanu, spokojnie się rozejść. Także ze strony Irlandczyków nie doszło do żadnej prowokacji wobec rozstawionych straży.

Przegląd polityczny

Polska

LOS INWALIDÓW WOJENNYCH.

Warszawa, 18. 8. (PAT.) Dzisiaj w departamencie opieki społecznej Ministerjum Pracy pod przewodnictwem Dyrektora Departamentu p. Szubartowicza odbyło się posiedzenie poświęcone losowi inwalidów wojennych. Na posiedzeniu omówiono szereg spraw, mających na celu przyjsię z pomocą inwalidom wojennym miasta stołecznego Warszawy.

Synod ewangelicki w Warszawie.

Warszawa, 18. 8. (PAT.) Dzisiaj rozpoczęły się w Zborze ewangelickim obrady Synodu ewangelickiego, w których biorą udział pastory z całej Polski. Na porządku dziennym jest omówienie sprawy kościoła ewangelickiego w Polsce, a mianowicie uzgodnienie poglądów ewangelików niemieckich i polskich.

Wyrównanie granic Polski.

Wytęczenie granicy polsko-rosyjskiej, która wynosi 1304 km., dobiega powoli końca. Sądząc z przebiegu prac dotychczasowych, granica między Polską a Rosją i Ukrainą zostanie ostatecznie ustalona do 1 listopada rb. Prawdopodobnie do tego samego czasu ustalona zostanie ostatecznie nasza granica zachodnia na terenie Górnej Śląska. Układy w spra-

wie ostatecznego ukształtowania tej granicy rozpoczęły się, jak wiadomo, już 1 sierpnia. Nie będą to układy łatwe, bo Polska domaga się gruntownej zmiany granicy koło Bytomia i Kluczborka, oraz szymbów Delbrücka.

Podwyższenie osobowej taryfy kolejowej w Polsce. Jak już donosiliśmy, nastąpi z dniem 1-go września nowe podwyższenie taryfy osobowej na kolejach państwowych Rzeczypospolitej.

Według tej nowej podwyżki stawka taryfywa za 1 kilometr w klasie III. na przestrzeni od 1—200 kilom. wynosić będzie 10 marek, na przestrzeni od 201—300 klm. 8 mk., a ponad 300 klm. 6 marek. W klasie 2-giej stawka będzie wynosiła dwukrotną wysokość stawki III. klasy za odpowiednią przestrzeń, a w klasie I. potrójną wysokość.

Podwyższenie taryfy w pociągach pośpiesznych jest o 50 procent wyższe, niż w pociągach osobowych.

Cena za t. zw. „plackarty“ (miejsca numerowane) wynosi jedną piątą część biletu zwykłego.

Taryfa bagażowa pozostaje niezmienioną.

Ogólnie wynosi podwyżka około 60 proc. taryfy dotychczasowej.

Niemcy.

ZAWALENIE SIĘ RUSZTOWANIA.

Berlin, 18. 8. (PAT.) Dzisiaj przed południem zawało się rusztowanie wysokiej hali dworca Anhalt-skiego. Pięć robotników znalazło śmierć, 6 zostało ciężko rannych.

Austria.

KONFISKATA.

Wiedeń, 18. 8. (PAT.) „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Bukaresztu, że rząd rumuński skonfiskował majątek ziemski, obejmujący 39 tysięcy mórg, a będący własnością arcyksięcia Józefa. Konfiskatę opiera rząd rumuński na artykułach traktatów ze S. Germain i Trianon.

Włochy

D'Anuncjo wypadł z okna.

Rzym, 18. 8. (PAT.) O wypadku d'Anuncja donoszą pisma: D'Anuncjo z powodu upału wychylił się przez okno swego mieszkania zbyt daleko i doznał z powodu tego zawrotu głowy, z powodu czego wypadł z okna i odniósł ciężkie pokaleczenia głowy.

Rosja

Bardzo liche zbiory na Ukrainie.

Genewa, 18. 8. (PAT.) Wysoki Komisarjat dra. Nansena i przedstawiciele dra. Nansena, którzy w lipcu rb. udali się do Charkowa, Aleksandrowska i Melitopola, komunikują, że będzie trzeba śłać energiczną pomoc do południowej Ukrainy, przez co najmniej 6 miesięcy, gdyż w przeciwnym razie głód w tych okolicach zwiększać się będzie z dnia na dzień. Według komunikatu co dopiero nadeszłego z tych okolic rezultaty osostatniej kampanji rolnych są złe. Zboża nie zeszły. Na Zaporozu zdołano sprzątnąć najwyżej 30 milionów pudów zboża, w okręgu Melitopola 2 trzecie obszarów ornych przeszło w stan stepów i tylko 1 trzecia części zdołano sprzątnąć zbiory, które określić należy, jako poniżej średnie. Zbiory obecne w żadnym razie ani w przybliżeniu nie mogą wyżywić ludności i wydajna pomoc jest konieczną.

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

SZALONY ROK

Powieść historyczna z roku 1848.

47)

(Ciąg dalszy)

Ow wódz, co śnił sny napoleońskie rozpoczął boje od rozkazu: uciekać! i zapoczątkował karierę ku szczytom od rejterady.

Samozwańczy generał uplanował w swej romansopisarskiej głowie potyczkę „pozorną“ fikcyjną, do której nie przywiązywał wagi. Nie mówił wszakże, dlaczego pozorną walkę stoczyć należy. Dlatego chyba, by swoim podciąć cięciw, a wrogów uskrzydlić albo może, ranę zadaną swej dumnie osłonić tkaniną rze-komego kunsztu strategicznego.

Głosił, że bądź jak bądź oprzeć siły musi o siły Garczyńskiego i Białoskórskiego, by sprostać kolumnie pruskiej. Musiał oprzeć się na odsiecz, bo nigdy nie opierał się na sobie, musiał zawsze liczyć na innych, bo nigdy sam nie liczył na siebie. Gdzieś w najtajniejszej komórze czała się nieufność w swe zdolności wykonawcze, więc wp chwili stanowczej, wobec bagnetów wroga mdlał na duchu i szukał podpory.

Cofali się zatem Polacy przez miasto a Prusacy bez znacznego krwi rozlewu wtargnęli snadnie na rynek. Przydybali tam z dwóch stron garstkę strzelców z Gabryelskim i Domagalskim, którzy rażnym ogniem chcieli powstrzymać inwazję. W opalach czmychnęli do Bazaru i ukryli się w jego murach.

Inni szukali schronienia po domach. — Prusacy nie niepokoili ich tam, albowiem Blumen pragnąc zapobiec grabieży i mordowni, zakazał surowo wstępu pod dachy. Zresztą w rozpedzie dążyli w trony tych,

co zgęszczoną tworząc masę wabili ich za sobą w uliczkę zamkową pod kościół i dalej pod zamek, na Bugaj i wreszcie drogą nowomiejską.

— Vorwaerts! Vorwaerts! Naprzód! rozległy się krzyki oficerów i podniecały szeregowców.

— Hurra! — huczał w odpowiedzi chór. Nieden wilczemi ślepiami zerkał na domostwa, nęące pozorami dobytku.

— Do stu dukatów, możnaby się tam obłowić — mruczał.

— W zamku są bogactwa! — rzucił kamrat.

I trzymając się kupy, spieszyli skokiem, lecz przy cmentarzyku kościelnym powstrzymał ich pluton szelców, duchem kapitana Langego owianych. Z za murów okólnika cmentarnego przywitani oni nieprzebraną czerń strzałami, jednakże poczęła ich oblewać zewsząd powódź żołdaków i zagraadzać drogę, a Mierosławski nadesłał z Bugaju polecenie cofania się folwark, więc myśl o odwrocie i tu sparaliżowała męstwo.

Na boje te spozierała plebanja Ewusia, drżąc jak liść osiny, a przykuta dusza do obrazu walki. Trzask, szcęk broni niby jakaś dzika janczarska muzyka odgrywał ją od samej siebie i zatapiał w wirowisku upajającego szalu, w którym krew jej ojcowska, żołnierska kipiała i parła ją do czynu. Zapomniała o rannych, rozesłanych po izbach, zapomniała nawet o Kopierasie, któremu uchodzącą krew zatamowała, jak się dabo, szarpami i bandażami. W zaleknionej roztarganej duszy kłębiły się ognie zaciętości wojackiej. Chwyliła sztucer i ładownicę, porzucaną na podłodze, a że nad jeziorzem Wolskiem nauczyła się obchodzić z bronią wprawnie, nabiła ją i przez strzaskaną szybę wymierzyła w tłum mundurów pruskich.

Lecz przypadły do niej panny Bolewska i Gramińska śmiertelnie przerażone.

— Na Boga, Ewusiu nie strzelaj! Wpadną, wymordują nas wszystkich!

Dziewczyna otrzęzwała. Nie wypuściła wszakże sztucera z dłoni. Moce jakieś napięty niby struny trzymały ją w kleszczach tężyny. Zaognionemi oczyma patrzała na kres potyczki.

Migały jeszcze żeleźce, krzyżowały się z bagnetami, dźwięczały klingi. Wynurzywszy się z za murów, pluton Langego szturmował iwaląc na wsze strony, przerażał się przez gąszcz bagnetów, jakby falanga triarjuszów.

Raptem szal porwał Ewusie za głowę; bez słowa wyskoczyło na podwórko, wpadła do stodółki, wyzieraającej na kościół z za węgla plebanji, przyklekła za napół uchylonemi wrotami z dygocącym sztucerką w rękach.

W tej chwili ponad rozfalowaną tłuszcą mundurów zapłonilo się krwawe, niby z posad ziemi wyrwane zjawisko i zawisło wysoko. Na karym rumaku, co dębem stanawszy, niby pegaz zdał się ulatywać w przestwory, rozgorzał czerwony rycerz z potężnym mieczem.

Rozkwitł w oczach żołdaków płachtą krwawą, hasło zagłady wnoszące. Wspaniałe widmo! Rycerz, bohater, szatan!

Dreszczem mistycznego lęku przeszyty motłoch roztopił się niby przed marchołtem rycerskim, niby przed wysokiemi obłędnej Donki'szota fantazji. A on wywijął na ślepo w powietrzu mieczem jakby śmigą.

W obawie, że Prusacy opanowali lazaret i zagrażają życiu Ewusi, a Kąjetan, znak krzyża św. zakreśliwszy przed sobą, runął z pod Bugaju cwałem naoślep w zwycięską tłuszcę wrogów.

Kula zdarła mu kołpak z gowy, ostrze bagnetu wwierciło się w wnętrznosci bachmata i Orłowicz zwalił się pod cielsko szlachetnego konia, charczącego i wierzgającego w śmiertelnych drgawkach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości lokalne

Wydział Oświecenia Publicznego komunikuje:
Celem uzyskania odszkodowań za zużycie i zniszczenie szkół przez wojska koalicyjne należy się zwrócić do Komisarza Państw dla przejścia mienia państw, w gmachu Województwa 2-gie piętro.

KRÓLEWSKA HUTA.

Uprowadzenie. Wczoraj przed południem około godz. 9-tej przy ul. Cesarskiej zwabiono 9-letnią dziewczynkę Waleśkę, córkę wdowy Serożyk, zamieszkałą przy ul. Cegielnianej nr. 17. Dziewczynka owa bawiła się wspólnie z dwiema innymi dziewczynkami na ul. Cesarskiej. Usłyszawszy wołanie pewnego nieznanego przeciwnika, dwie dziewczynki uciekły, podczas gdy wzmiankowana z ciekawości przystała. Obiecankami spowodował ją ów przechodeń do pójścia ze sobą. Po południu, gdy owa dziewczynka nie wróciła, powiedziały o zjściu tem jej koleżanki matce, lecz mimo poszukiwań ze strony matki i natychmiastowego zameldowania powyższego wypadku na policji nie odnaleziono dotychczas uprowadzonej.

Przed podniesieniem cen mieszkania: W obecnej Radzie Wojewódzkiej jest projekt podniesienia cen mieszkaniowych w celu uzyskania podatku na cele budowlane. Jeszcze jednak niema porozumienia w tej kwestji ze stowarzyszeniami lokatorów i najemniacych. Prawo to ma wejść w życie od 1 października, całe mieszkanie ma mieć zwykłą 500-procentową, 4 pokoje 400-procentową, 3 pokoje 300-procentową itd. Na lokale przemysłowe ma się nałożyć 1000 procent. Nowopowstające budowy nie podlegają oprocentowaniu, bo przecież przez powyższe zarządzenie chodzi o wzmoczenie ruchu budowlanego, tak niezbędnego koniecznego wobec potrzeb czasu obecnego.

Główna komisja wyborcza na okręg miasta Król. Huty i powiatów świętochłowickiego, tarnogórskiego i lublinieckiego składa się z następujących panów: dr. Jaworowski, naczelnik sądu w Król. Hucie, przewodniczący; Ostrowski, sędzia okręgowy przy detaszowanej Izbie Karnej w Król. Hucie, zastępca; członkowie: Szymonek, przełożony okręgu w Łagiewnikach, Gajdas, antekarz w Radzionkowie, Dombek, burmistrz w Król. Hucie; zastępcy: Chmurezyk, członek zarządu gminnego w Nowym Bytomiu, Ulfik, sołtys gminy Piasek (Lublinieckie), Brahl, starszy burmistrz w Król. Hucie.

Bank Ludowy. W środę, dnia 16 bm. odbyło się walne zebranie w lokalu bankowym pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej p. Paczyńskiego. Członek zarządu p. Maciejewski przedstawił obrachunek roczny i bilans za rok 1921. Wynika z niego, że bank w dalszym ciągu solidnie się rozwija, mając cbrotu już blisko 26 milionów marek niemieckich. Bilans wykazuje 14 478,28 mk. zysku do rozporządzenia Walnego Zgromadzenia. Prezes p. Paczyński zdał sprawę z czynności rady nadzorczej, która znalazła wszystko w porządku. Wskutek tego jednogłośnie przyjęto bilans za rok 1921, a zysk podzielono w ten sposób, że na udziały przynależało 6 procent dywidendy, 5000 mk. przekazano do funduszu emerytalnego, a resztę do rezerwy specjalnej, gdyż fundusz rezerwowi otrzymał już 10 proc. zysku według § 40 statutu. Zarządowi i Radzie Nadzorczej udzieliło Walne Zgromadzenie absolutorjum. Do Rady Nadzorczej wybrano pp. pośła Dombka, ks. Mendego i dr. Strzodę na 3 lata, pp. Adama Całkę i ks. prof. Margosza na 2 lata. Opłata wstępna członka ma wynosić 30 mk., udział 2000 mk., który wpłacić można po 30 mk. rocznie. Oszczędności przyjmuje bank do 10 milionów mk., a udzieli pożyczki jednemu członkowi do 1 miliona mk. Organem banku jest „Głos Poranny”. — „Szczęść Boże” Bankowi Ludowemu! Członek.

Baczność byli wychowankowie Salezjańscy! Rodacy! W niedzielę, dnia 20 sierpnia odbędzie się w zakładzie ksks. Salezjanów w Oświęcimiu odpust św. Jacka, połączony z ogólnym zjazdem byłych wychowanków Salezjańskich w Polsce. Na nabożeństwo dziękczynne z Tedeum za przyłączenie Śląska do Polski niech pospiesz każdy, kto czuje po katolicku i po polsku, pamiętając, jak ściśle wzięły łączą i łączą ten zakład z ludem górnośląskim. — Kto jeszcze nie zgłosił się na zjazd byłych wychowanków polskich, niech to uczyni pod adresem: B. W. S. Oświęcim, Księża Salezjan, Małopolska.

Baczność Z. b. P. z Rozbarku! Proszę wszystkich członków naszego Z. b. P. o liczne przybycie na zebranie do Maciejewic w niedzielę, 20 sierpnia, o godz. 2-giej po południu w lokalu p. Szafrańka celem rozstrzygnięcia w sprawach pieniężnych. Kasy naszej. Obecność wszystkich pożądana! Zdechlikiewicz Piotr.

Ceny ogłoszeń. Regulatorem drożyzny są zwykłe ceny ogłoszeń w gazetach nprz. w „Berliner Tageblatt”. Jeden drobny wiersz inzeratowy kosztuje 35 mk., cała strona 87 000 mk. (!) Wielkie pismo bawarskie żąda tylko 50 tys. mk. (!) Jakaż skromnie przedstawiają się nasze ceny browincjonalne. W „Głosie Porannym” wiersz drobny 5 mk., wiersz reklamowy 15 mk., familijne, towarzyskie i drobne ogłoszenia 4 mk., a cała strona od 4 do 5 tysięcy mk. Przy powtórzeniu ogłoszenia znaczny daje się przytem jeszcze upust. Ergo u nas znacznie jest taniej. Szkoda, że nie wiemy, jakie są ceny w Ameryce.

Grube ryby. Tutejsza policja kryminalna ujęła dobrze zorganizowaną bandę włamywaczy, która specjalnie wybrała sobie Laurahutę i okolice, jako teren operacji. Chodzi o znaną złodziejską parę Jana Niedworaka i małżonkę jego oraz innych spółników. Trafiono na ich trop z powodu dokonanej kradzieży w Król. Hucie. Po szczegółowej rewizji w domu znaleziono wielką ilość skradzionych rzeczy, które zwrócono właścicielom.

Zjednoczenie niemieckich partji, socjalistycznych. Jak donosi „Oh. Kur.” na jednym z ostatnich zebrań socjalistycznej większości i niezależni złączyli się w jedną partję pod nazwą: „Połączona niemiecka partja socjalistyczna”. Pierwszym przewodniczącym jest p. Andersch drugim p. Gollny. Jak dalej donosi, oczekuje się podobnego złączenia także w innych miejscowościach polsk. Śląska.

KATOWICE.

Katowice, 17-go sierpnia. W niedzielę, dnia 20. sierpnia rb. odbędzie się uroczysty obchód rocznicy pierwszego i drugiego powstania G. Śląskiego. Obchód ten urządzi grupa miejscowa Związku byłych Powstańców w Mysłowicach.

Komitet obchodowy urządzi następujący program:

O godz. 9 rano zbiórka wszystkich towarzyszy w ogrodzie Zamkowym. Przywitanie gości.

O godz. 9.45 wymarsz w pochodzie do Słupny na Mszę Polową. Po Mszy poświęcenie pomnika dla pol. powstańców.

Następnie: Złożenie wieńców na cmentarzu katolickim w Mysłowicach na cześć poległych powstańców. Z cmentarza pochód na rynek, gdzie na miejscu rozstrzelania dwóch powstańców, zostanie odsłonięta pamiątkowa tablica marmurowa.

O godz. 2 popołudniu przerwa obiadowa. — Koncert na placu „Wolności”.

O godz. 3.30 popołudniu popisy Zjazdu Śpiewackiego i wspólna zabawa w ogrodzie zamkowym.

Wieczorem: taniec na sali hotelu dworcowego.

Zaprasza się wszystkich powstańców, towarzyszy i związki polskie, stronnictwa polityczne, także całe obywatelstwo do jaknajliczniejszego brania udziału w tej uroczystości.

W czwartek, dnia 17 go bm. odbędzie się uroczyste żałobne nabożeństwo za poległych powstańców w kościele parafialnym w Mysłowicach.

Uprasza się obywatelstwo miasta Mysłowic w dniu 20-go bm. o udekorowanie domów i ulic.

Poza tem Zarząd Główny Zw. b. Powst. ogłasza następującą odezwę:

RODACY!

Dzień 17-go sierpnia pozostanie na zawsze w historii Śląska dniem pamiętnym, dniem oczekiwania przez całe pokolenie, dniem sławy dla ludu polskiego. Poraz pierwszy odezwał się głos krwi, oznajmując światu całemu, że lud górnośląski, to nie lud niemiecki, to nie żaden odrębny naród, ale lud rdzennie polski.

Lud ten dręczony przez bandy grenszuców na czele z sławetnym Hoersingiem porwał za broń a raczej szedł z gołymi rękoma do boju z uzbrojonymi do stóp do głowy bandami ciemiężców. Powstał — widząc, że nie pokona wroga, ale z przekonaniem i wiarą niezłomną, że ten krwawy występ przyspieszy jego uwolnienie.

Polala się krew robotnicza, polala się krew chłopów polskiego i padły setki ofiar.

Dziś poraz pierwszy na wolnym już Śląsku zbliża się rocznica nierównych zmagają.

Związek Byłych Powstańców, mający na celu pielęgnowanie wspomnień powstańczych, zwraca się do wszystkich powstańców, oraz do całego społeczeństwa polskiego o uroczyste obchodzenie pamiętnego dnia wybuchu powstania 1-go i 2-go, zapraszając wszystkich na uroczystości, która się odbędzie w niedzielę, dnia 20-go sierpnia 1922 r. w Mysłowicach na historycznym Trójkacie w tych Mysłowicach, które zasławną swą obroną i swymi krwawymi walkami zarówno w 1. jak i 2. powstaniu.

Wszystkie Związki Byłych Powstańców z całego terenu Województwa Śląskiego, powinny brać udział z swymi sztandarami.

Uchodźcy przede wszystkim. Upraszamy wszystkich pracodawców by najpierw uwzględnili uchodźców, albowiem jest jeszcze wśród nas dużo bez pracy i dachu. W razie zapotrzebowania sił roboczych prosimy się zwrócić pod adresem: „Główny Zarząd Związku uchodźców w Mysłowicach, Plac Wolności 7”. Następne zebranie odbędzie się w piątek dnia 18-go 8. br. o godzinie 5 popołudniu na sali p. Wardzichowskiego hotel Dworcowy, ul. Kolejowa, obok dworc.

Generalny Komisarz zdawczy dla G. Śląska komunikuje że z dniem 17-go sierpnia rb. przeniesie swoje biuro z gmachu Województwa do budynku (Plac Fryderyka rynek 5 I p.), i tam od tegoż dnia urzędować będzie. Wobec tego wszystkie pisma i korespondencje urzędowe dotyczące się generalnego komisarza zdawczego przysyłać należy pod wskazanym powyżej adresem.

Niewiele na tem straci. Dyrekcja Policji w Katowicach w porozumieniu z magistratem ustanowiła opłaty za przedłużenie godzin policyjnych przez Dyrekcję Policji w restauracjach i tym podobnych lokalach, które przeznaczone będą na fundusz ubogich miast Katowic wzgl. te gminy pow. katowickiego, w które proszący o przedłużenie godziny policyjnej odnośny lokal prowadzi. Opłaty powyższe wynoszą poza godzinę 11 w nocy za jedną godzinę 30 mk., za dwie godziny 75 marek, za trzy godziny 150 mk. dziennie.

Procesja do Panewnika. W niedzielę dnia 20. sierpnia idą uchodźcy z Szobiszowic Gliwic i okolicy w procesji do Panewnika. Wymarsz od kościoła Panny Marii po mszy św. o godzinie pół do 8 punktualnie. Na miejscu o godz. 9 przy grocie msza św. z asystą i kazaniem, przez ks. uchodźców. Na prośbę komitetu objął kierownictwo p. Franciszek Wesoly. O liczny udział przedewszystkiem uchodźców i dziewcząt w białej uprasza — Komitet.

MYSŁOWICE.

W sprawie zgłoszeń do Państwowego Gimnazjum Humanistycznego w Mysłowicach. Wszyscy dotychczasowi uczniowie państwowego gimnazjum humanistycznego w Mysłowicach, którzy zamierzają nadal uczęszczać do tego zakładu, powinni się zgłosić w kancelarji dyrektora w budynku gimnazjalnym od 16-go do 20-go sierpnia (włącznie). Ze względu na to, że nowy rok szkolny 1922-23 rozpoczyna się 5-go września, dyrekcja przyjmuje także zgłoszenia nowych uczniów do seksty i do klas wyższych. Przyjmuje się również zgłoszenia na wakacyjny kurs przygotowawczy w języku polskim dla tych uczniów, którzy pragną uczęszczać do seksty. Kurs przygotowawczy (2 godziny dziennie) jest bezpłatny. Godziny urzędowe od 9—1. Zgłoszenia na kurs przygotowawczy w języku polskim dla dziewcząt, które pragną uczęszczać do seksty miejskiego liceum żeńskiego w Mysłowicach przyjmuje się w godzinach urzędowych w budynku Seminarjum męskiego w Oddziale II dla szkół wyższych od 16—20-go sierpnia (włącznie). Należy przynieść ze sobą ostatnie świadectwo szkolne lub metrykę (świadectwo urodzenia). Nauka na kursie przygotowawczym (2 godziny dziennie) jest bezpłatna.

ZE ŚLĄSKA OPOLSKIEGO.

ZABRZE.

Świątokradztwo. W kościele św. Andrzeja w Starej Zbuzi ponownie popełniono kradzież. Pierwszym razem straty były mniejsze. Dzisiaj, jak się dowiadujemy, kościół znowu został zbiedzczony. Skradziono dwa kielichy, szczeroko złote, a hostie porozrucano po kościele. Dwa naczynia kościelne znaleziono podrzucone na polu probostwa. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi nie 40 000, lecz 600 000 marek niem.! — Zastanawiamy się, jakim sposobem mogli się złoczyńcy dostać do Tabernakulum, skoro był on przed krótkim czasem stalową oprawą i dobrem zamknięciem zabezpieczony. Złodzieje widocznie znali teren działania. Zdumienie i rozpacz parafjan i uchodźców jest wielka. Sprawców nie wysledzono dotychczas, ale dochodzenia energiczne są w toku.

OPOLE.

Wypadek na kolei. Na tutejszym dworcu pałac Nitsche dostał się pomiędzy wagony, przyczem została mu zgnieciona klatka piersiowa. Nieszczęśliwego odwieziono w stanie beznadziejnym do szpitala.

Kalendarz Towarzyski

Harmonja. Lekcje śpiewu dzisiaj w piątek i jutro w sobotę o godz. 1/2 8 u p. Hofmana. O kompletne przybycie wszystkich śpiewaków uprasza Zarząd.

Filja I. i II. metal. Z. Z. P. bierze udział w poświęceniu sztandaru How. śpiewu Harmonja w Nowych Hajdukach w niedzielę 20. 8. Zbiórka rano o godz. 1/2 9 w Deutsches Haus.

Filja III. maszynistów i rzemieślników kopalnianych Z. Z. P. w Król. Hucie bierze udział w poświęceniu sztandaru tow. śpiewu „Harmonja” w Now. Hajdukach w niedzielę 20. 8. br. O kompletne stawienie się według programu uprasza Zarząd.

Fil. Zjed. Zaw. Pol. Oddział Budowlany urządzi dziś w piątek dnia 18. 8. 22. o godz. 5 na sali przy ul. Wodnej nr. 5 dawniej Weissenberg, swoje zebranie.

O liczny udział uprasza Zarząd.

Tow. śpiewu Moniuszko. Próba teatralna dziś w piątek o godz. 6 wiecz. Punktualne przybycie wszystkich amatorów jest obowiązkiem.

O godz. 7 wiecz. lekcja śpiewu. Zarząd.

Baczność. Towarzystwo uchodźców urządzi w sobotę dnia 19. bm. o godz. 5 w Domu Niemieckim (Deutsches Haus) swoje zebranie. Z powodu nagłych i bardzo ważnych spraw powinno żadnego uchodźcy nie brakować.

W niedzielę dnia 20. bm. bierzemy wszyscy uchodźcy udział w uroczystości poświęcenia sztandaru Kółka śpiewackiego „Harmonja” w Nowych Hajdukach. O liczny udział uprasza Zarząd.

Baczność! Harcerki. W piątek o godz. 7 wiecz. zbiórka w szkole policyjnej.

Baczność! Sokół! W niedzielę, dnia 20. bm. odbędzie się zlot okręgowy w Chropaczowie. Bierzemy udział. Zbiórka przy hali targowej o godz. 8 przed poł. „Czołem”!

Zarząd.

Nowe Hajduki. Baczność! Sokół. Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się dziś w piątek, dnia 18. 8. 22. na sali p. Musiolika o godz. 7 wieczorem. Czołem!

Zarząd.

Baczność!

Nowy kurs języka polskiego (czytania i pisania) rozpocznie się dla wszystkich członków N. P. R. i Z. Z. P. Pierwsza zbiórka dla zainteresowanych odbędzie się w celach informacyjnych

w sobotę dnia 19. bm. o godz. 5 po poł. w sali Domu Związkowego przy ul. Rynkowej Nr. 3.

Wiadomości kościelne

Od św. Jadwigi.

Msza. O 6 + Otlja Ozmigon, o 6 1/2 + Piotr i Maria Woj. 1/4 + Franciszka i Anny Meintok, Maria Kokot i ojców, Franciszka Kozłank, Felicia Baluch.

Kościół P. Marii w Wielk. Hajdukach.

Msza. Maria Pietrasz roczn., o 6 1/2 Teofil Gluch, o 7 + Lucja

Ze politykę i handel odpowiedzialny Antoni Nowak, za wszystko inne Janina Giżycka z Król. Huty. Drukiem i nakładem: wydawnictwa „GŁOSU PORANNEGO”, w Król. Hucie.

Handel i przemysł.

Produkcja węgla na G. Śląsku w ciągu pierwszego półrocza r. b. wyniosła 16.184.605 t. W r. 1921 produkcja ta dała 13.831.733 t., a w roku 1913 20.035.746 t. W porównaniu z roku ubiegłego produkcja wzrosła o nieco więcej niż 14 proc., a w porównaniu z produkcją przedwojenną zmniejszyła się o przeszło 19 procent.

Nowa placówka przemysłowa. W Hucie Bismark (Wielkie Hajduki) powstała pierwsza tego rodzaju fabryka wyrobów szmerglowych. Zakład ten jest wyposażony w najnowsze maszyny i aparaty i zorganizowany na zasadach najnowszej techniki.

Produkcja fabryki obejmuje papiery szmerglowe i szklane, jak również i płótna różnych gatunków, dalej wszelkie wyroby szmerglowe jak tarcze i płyty dla celów przemysłowych.

W ten sposób niezależni fabryka ta nasz kraj od sprowadzania tych wyrobów z zagranicy.

Fabryka ta założona została przez znanego ze swojego działania w przemyśle i handlu na G. Śląsku p. Maksymiljana Thomasa, który oprócz tego zakładu, posiada bogato wyposażoną fabrykę wyrobów najlepszych olejów i różnych smarów technicznych, fabrykę wełny do czyszczenia maszyn i innych technicznych artykułów.

ZAKUP WĘGLA NA G. ŚLASKU.

Celem podtrzymywania kupiectwa węglowego i uzdrowienia tej dziedziny handlu ukonstytuował się w

Katowicach (Friedrichstr. 2) Polski Związek Kupców Węglowych Województwa Śląskiego. Związek otworzył biuro zakupów węgla dla swoich członków i rozdziału przyznanego kontyngentów węglowych oraz produktów pochodnych: koksu, brykiet, i wyrobów pogazowych. Do zadań biura należy również kontrola nad przeprowadzeniem interesów, podejmowanie wszelkich prac przygotowawczych dla pozyskania nowych rynków zbytu oraz udzielanie informacji.

Marka polska w dniu 16. 8. Gdańsk 13,28 pół — 13,37 i pół, przekaz na Warszawę 13,48 i pół — 13,51 i pół, przekaz na Poznań 13,48 i pół — 13,51 i pół, Berlin 13,00, przekaz na Warszawę 13,20, Warszawa o godz. 3-ej 13,20, Katowice 13,10, Wrocław przekaz na Warszawę 12,95 — 13,10, Zurych — Warszawa 0,07 i ćwierć, Wiedeń 8,83 — 8,93, — Warszawa 8,92 — 8,98.

Warszawa, 17. 8. (A. W.) Dla dewiz wysoko wartościowych tendencja mocniejsza. Marki niemieckie, korony austriackie słabiej. Papierami dającymi dywidendę cnoty ożywione. — Gotówka: Dol. St. Zjedn. 7650 7775, 7680. Dol. kanadyjskie 7750, 7640. Franki belgijskie 582. Marki niem. 7,65. — Dewizy: Belgja 580, 583. Berlin 7,30, 7,20, 7,25. Gdańsk 7,27 i pół, 7,20, 7,25. Londyn 34 150, 34 800. Nowy Jork 7675, 7775, 7690. Paryż 610, 617 i pół, 615. Praga 237 i pół, 240. Szwajcaria 1485. Wiedeń 11 i ćwierć, 10 i trzy ćwierci. — Miljonówka 1560, 1570. — Akcje: Bank Handl. 5450, 5475. Bank Kred. 3500, 3600. Bank Przemysłu i Handlu

6500. Warsz. Tow. Kop. Węgla 14 500, 13 200, 13 600. Warsz. Tow. Fabr. Cukru 75 000, 74 000, 75 000. Warsz. Tow. Handlu i Żegluga 1900. Przemysł Drzewny 1650. Lębork 5700, 5525, 5600. Rudzki 3500, 3350, 3425. Ostrowieckie 10 000, 10 500. Starachowice 6850, 6700, 6900. Żyrardów 125 000. Borowski 1625, 1600, 1675. Bracia Jabłkowsky 2500, 2525. Polska Nafta 2300, 2225. Gostyński 40 000.

Poznań, 17. 8. (A. W.) Marki niem. 7,85, 7,40, 7,35, 7,37 i pół. Dol. St. Zjedn. 7700. — Akcje: Bank Handlowy w Poznaniu 360. Bank Handlowy w Warszawie 6000. Poznański Bank Ziemian 200. Bank Poznański 175, 180. Bank Przemysłowców 200. Bank Związku Spółek Zarobkowych 220. Cegielski 400, 410, 400. Centrala Skór 230. Lubań 3800, 3850. Dr. Roman May 935. Herzfeld Victorius 430. Wisła 960. Orient 150. Wagon Ostrów 230, 240. Kantorowicz 630, 640. Browary Gródzkie 215.

Giełda berlińska.

Dewizy z dnia 17. 8.

Amsterdam . . . 100 guld.	4044,35	New York . . . 1 dol.	1038,17
Buenos Aires . . . 1 pes.	3785,25	Paryż . . . 100 fr.	8214,17
Brussels . . . 100 fr.	7790,25	Szwajcaria . . . 100 fr.	19800,—
Christiana . . . 100 kor.	18192,55	Hiszpania . . . 100 pes.	16279,60
Kopenhaga . . . 100 kor.	22421,99	Wiedeń . . . 100 kor.	1,45 1/2
Stockholm . . . 100 kor.	27490,—	Praga . . . 100 kor.	3066,—
Helsingfors . . . 100 m.	2272,15	Budapeszt . . . 100 kor.	68,91
Włochy . . . 100 lir.	4669,15	Warszawa . . . 100 m.	13,20
Londyn . . . 1 ft.	4654,15	Zofia	624,20

Baczność!

W sobotę, dnia 19-go sierpnia b. r.
urządza Kółko Towarzyskie

zabawę latową

jako przedjubileuszową, połączoną

z koncertem i tańcami
na sali p. Starzyńskiego
ul. Cesarska (Deutsches Haus)

Koncert od 5—6-tej, potem tańce
Otwarcie kasy o godzinie 4-tej

Szanowną Publiczność Królewskiej Huty i okolicy uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie

Zarząd

Paweł Larisch

mistrz kafilarski

Król. Huta, ul. Fryderyka 7
Telefon 1606 Telefon 1606

Wykonanie wszelkich prac
zawodowych w zakresie
:: budownictwa pieców. ::

Skład materiałów żelaznych
i kafil

Pierwszorządny zakład.
Liczne referencje.

Szelak oraz

żywe srebro

kupuje każdą ilość
Drogerja pod Aniołem
Król. Huta, ul. Cesarska 31

!?!?

Chcesz mieć
powodzenie
w interesie

Ogłaszaj!

Kupuję:

stary papier, akty, książki
kasowe
odbieram sam.
Maks Thaler,
Król. Huta, ul. cegelniana

Książkowość

podwójna, amerykańska
wł. bilansu, rachunki kupieckie, język polski w słowie i piśmie, pisanie na maszynie, stenografia, korespondencja. Kursa dziennego i wieczorne. Zgłoszenia i inf. udziela szkoła książkowości Chorzów,
ul. Król. Huta 24

Kupuję stare
wierzchy i spodki
lub całe choć popsute
maszyny do szycia

Gawlik, Król. Huta
ul. Wilhelma nr. 6

Baczność!

Kupuję każdą ilość, większą i mniejszą starego żelaza

jako też wszelkiego rodzaju

beczki, metale, szmaty, stary papier, akty, rogi, flaszki, zbite szkło

i placę najwyższe ceny dnia
Wielki handel surowych produktów

Józef Skibiński, ul. Templa nr. 27

Dobrze prosperujący

skład żywności

w Król. Hucie natychmiast do sprzedania,
Bliższych wiadomości udzieli

Lindel Król. Huta, ul. Templa 6 II p.

Chcesz obsłużony zostać

tanio i rzetelnie

idź do składu

BISKUPA

w Król. Hucie

przy ul. Następcy tronu Nr. 43
gdzie otrzymać można po dostępnych cenach:

piękne eleganckie trzewiki
męskie, damskie i dziecięce,

trwałe i dobre buciki sportowe
i buty do pracy / / /
oraz wszelkie inne towary skórzane.

Własny warsztat reparaacyjny!

Park na górze Redena

W piątek, dnia 18 sierpnia

WIELKI popularyzacyjny KONCERT

wieczorny z występami solowymi

wykonany przez

kapelę inspekcji górniczej I — dyr. H. Schwarze

Początek o godz. 7 i pół

Wstępne 8 mk. oprócz pod.

Stare żelazo-odpadki metalowe skórki-butelki-odpadki papierowe

kupuje zawsze po najwyższych cenach dziennych

Lachmann, Handel mater.
łów starych
Bytom G. Śl., ul. Długa 42,
naróżnik ulicy Klasztornej.

Nietylko wszyscy kierownicy i sekretarze

polских gmin i towarzyszt
ale także każdy przemysłowiec i kupiec polski dbający o to, aby druki jego zostały wykonane gustownie i po cenach dostępnych, zwraca się przy jakimkolwiek zapotrzebowaniu do pierwszej polskiej drukarni

Głosu Porannego

w Król. Hucie, przy Rynku 3.

Tel. 1005.

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Oddział Katowicki, Katowice, ul. Fryderykowska nr. 7. Adres telegraficzny: Zarobkowych-Katowice, Telefon 1529 i 525.

otwiera rachunki bieżące i czekowe, dyskontuje weksle, uskutecznia przekazy na wszystkie miejscowości w kraju i za granicę, przyjmuje depozyty w markach polskich i niemieckich na dogodnych warunkach, zakupuje i sprzedaje waluty, akcje i papiery wartościowe tak niemieckie jak i polskie oraz załatwia wszystkie interesy w zakres bankowości wchodzące

Instytucja centralna w Poznaniu, Plac Wolności 15.

Kapitał zakładowy: 600 milionów mk. Kapitał rezerwowy: 500 milionów mk

Oddziały:

a) Miejskie: Plac Wolności 2, Aleje Marcinkowskiego 26, „Jeżyce“, ul. Dąbrowskiego 49, „Sw. Łazarz“, ul. Głarowska 100 ul. Gwarna 19. b) Krajowe: Bydgoszcz, Grudziądz, Kraków, Rynek Główny 19, Kielce, Lublin, Łódź, Piotrków, Radom, Toruń Warszawa, Jasna 1, Zbąszyń. c) Wolne miasto Gdańsk: Gdańsk, Holzmarkt 18. d) Zagraniczne: Nowy York 74 W York Agency, 953 Third Avenue, Paryż (9) 82, rue Saint-Lazare.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.